VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Infrastruktury**
(nr 266)
z dnia 20 lutego 2019 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Infrastruktury (nr 266)

20 lutego 2019 r.

Komisja Infrastruktury, obradująca pod przewodnictwem posłów: **Bogdana Rzońcy (PiS)**, przewodniczącego, oraz **Jerzego Polaczka (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, przeprowadziła pierwsze czytanie i rozpatrzyła:

– senacki projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo budowlane (druk nr 3195).

W posiedzeniu udział wzięli: **Artur Soboń** sekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju wraz ze współpracownikami, **Tomasz Emiljan** dyrektor Departamentu Infrastruktury Najwyższej Izby Kontroli oraz senator **Wojciech Piecha**.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Elżbieta Kessel, Jakub Sindrewicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Wojciech Paluch, Mariusz Przerwa** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Infrastruktury.

Witam przedstawicieli Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju.

Przewodniczący Bogdan Rzońca trochę się spóźni i dlatego poprosił, abym otworzył posiedzenie w jego zastępstwie (w tej chwili ma on równolegle wystąpienie na sali plenarnej).

Witam raz jeszcze, oficjalnie, panie posłanki i panów posłów oraz wszystkich zaproszonych gości, szczególnie zaś silną reprezentację Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju. Z tego co wiem, za chwilę dotrze do nas pan minister Artur Soboń, który teraz, podobnie jak przewodniczący Rzońca, znajduje się na sali plenarnej.

Witam także dyrektora Departamentu Infrastruktury Najwyższej Izby Kontroli, pana Tomasza Emiljana.

Przedmiotem posiedzenia jest pierwsze czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo budowlane, zawartego w druk nr 3195. Czy do porządku panie i panowie posłowie zgłaszają jakieś wnioski?

Jeśli nie ma wniosków to stwierdzam przyjęcie porządku dziennego.

Przystępujemy do pierwszego czytania senackiego projektu ustawy z druk nr 3195. Przedstawicielem wnioskodawców jest pan senator Wojciech Piecha, który został upoważniony do reprezentowania Senatu w dalszych pracach legislacyjnych nad tym projektem. Oddam teraz głos panu senatorowi, żeby przedstawił Wysokiej Komisji istotę tej nowelizacji prawa budowlanego.

Panie senatorze, proszę bardzo.

Senator Wojciech Piecha:

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni goście, celem projektu jest podniesienie do rangi ustawy regulacji ograniczających uprawnienia budowlane poprzez przeniesienie przepisów rozdziału IV rozporządzenia Ministra Infrastruktury i Rozwoju z dnia 11 września 2014 r. w sprawie samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie, regulujących zakres uprawnień budowlanych (chodzi o §10-15) do ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane. Projekt ustawy dostosowuje system prawa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 lutego 2018 r. Jego pełna treść wraz z uzasadnieniem zostały ogłoszone.

Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 16 pkt 3 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane w zakresie, w jakim upoważnia właściwego ministra do określenia „ograni-

czenia zakresu uprawnień budowlanych" oraz ponieważ nie zawiera w tym zakresie wytycznych do treści rozporządzenia, jest niezgodny z art. 65 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

Ustawa – Prawo budowlane normuje działalność obejmującą sprawy projektowania, budowy, utrzymania i rozbiórki obiektów budowlanych oraz określa zasady działania organów administracji publicznej w tych dziedzinach. Ustawa reguluje, w jakich specjalnościach są udzielane uprawnienia budowlane a także, jakie wykształcenie i praktyka są wymagane dla danego rodzaju specjalności do projektowania lub kierowania robotami budowlanymi bez ograniczeń albo w określonym zakresie.

Przepis art. 16 ustawy przewiduje, że minister właściwy do spraw budownictwa, planowania i zagospodarowania przestrzennego oraz mieszkalnictwa, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw nauki i szkolnictwa wyższego, określi w drodze rozporządzenia: 1) rodzaje i zakres przygotowania zawodowego do wykonywania samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie, 2) sposób potwierdzenia posiadania przygotowania zawodowego i jego weryfikacji, 3) ograniczenia zakresu uprawnień budowlanych. Przedmiotem rozstrzygnięcia był pkt 3 przepisu pozwalający ministrowi ograniczać zakres uprawnień budowlanych. Regulacja ograniczająca polega na tym, że w samej ustawie przewidziane są przyczyny ograniczenia a w rozporządzeniu definiuje się, na czym ograniczenie uprawnień polega.

Na przykład, w art. 14 ustawy pkt 1 i 2 przewiduje się, że uzyskanie uprawnień budowlanych wymaga: do projektowania bez ograniczeń – ukończenia studiów drugiego stopnia na kierunku odpowiednim dla danej specjalności a do projektowania w ograniczonym zakresie – ukończenia studiów pierwszego stopnia na kierunku odpowiednim dla danej specjalności lub studiów drugiego stopnia na kierunku pokrewnym. W tym punkcie przewidziano jeszcze pewne dodatkowe obostrzenia.

Przepis art. 65 ust. 1 Konstytucji RP stanowi, że każdemu zapewnia się wolność wyboru i wykonywania zawodu oraz wyboru miejsca pracy, wyjątki od tej zasady określa ustawa. Art. 31 ust. 3 stanowi, że ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych praw i wolności mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą jednak naruszać istoty wolności i praw. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, wyrażona w art. 65 ust. 1 konstytucji wolność pracy może być ograniczona tylko w akcie o randze ustawy.

Istotą rozpatrywanego projektu jest przeniesienie przepisów z rozdziału IV rozporządzenia Ministra Infrastruktury i Rozwoju z dnia 11 września 2014 r. w sprawie samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie, regulujących zakres uprawnień budowlanych (chodzi o paragrafy od 10 do 15), do ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane.

Trybunał Konstytucyjny odroczył utratę mocy obowiązującej zakwestionowanych przepisów o 12 miesięcy. Nowelizacja polega na wpisaniu wymienionych paragrafów z rozporządzenia bezpośrednio do ustawy. Takie rozwiązanie przyjęto ze względu na potrzebę szybkiej interwencji ustawodawczej. Jego wadą jest wielka sztywność przepisów. Ponadto podniesione do rangi ustawy przepisy regulujące zakres uprawnień budowlanych nadal niejednokrotnie odsyłają do innych przepisów regulujących kwestie techniczne. Całość regulacji dotyczących uprawnień budowlanych polega bowiem na pionowym i poziomym podziale zakresu uprawnień i ich podstaw.

Należy też zwrócić uwagę, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku zakwestionował również § 22 pkt 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury i Rozwoju z dnia 11 września 2014 r. w sprawie samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie oraz pkt 7 i 8 z załącznika nr 2, a także pkt 5 i 6 z załącznika nr 3 do tego rozporządzenia ze względu na ich niezgodność z art. 14 ust. 1 pkt 3 lit. c) i art. 16 ustawy – Prawo budowlane. Zakwestionowane przepisy w miejsce przewidzianej przez ustawę specjalności inżyniera kolejowego wprowadziły dwie inne, nieznane ustawie specjalności, bez jej upoważnienia: inżynierię kolejową w zakresie kolejowych obiektów budowlanych i inżynierię kolejową w zakresie sterowania ruchem kolejowym. W nowelizowanej ustawie w miejsce dotych-

czasowej jednej specjalności wprowadza się dwie, przewidziane dotychczas przez rozporządzenie.

To wszystko.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Czy mógłbym prosić przedstawicieli ministerstwa o kilka zdań komentarza na temat senackiego projektu ustawy?

Jak wspomniałem na początku posiedzenia, pan minister Soboń jest na sali plenarnej, ale proponuję, aby głos zabrała pani Anita Grabowska-Wlaź, dyrektor Departamentu Architektury, Budownictwa i Geodezji.

Bardzo proszę, pani dyrektor.

Dyrektor Departamentu Architektury, Budownictwa i Geodezji Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju Anita Grabowska-Wlaź:

Witam państwa.

Senacki projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo budowlane ma na celu wykonanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 lutego 2018 r., który dotyczył ograniczenia zakresu uprawnień budowlanych. W opinii Ministra Inwestycji i Rozwoju projektowane zmiany, zawarte w senackim projekcie ustawy, zapewnią wdrożenie wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Sposób wdrożenia tego wyroku, zaproponowany w senackim projekcie ustawy, jest na obecnym etapie procedurą najbardziej efektywną i skuteczną.

Przewodniczący poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Dziękuję bardzo, pani dyrektor.

Czy Biuro Legislacyjne chciałoby na tym etapie proceduralnym zabrać głos?

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Wojciech Paluch:

Nie, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Dziękuję.

Czy są jakieś pytania do przedstawiciela wnioskodawców?

Bardzo proszę.

Poseł Robert Mordak (Kukiz15):

Mam następujące pytanie.

W informacji na temat zakresu, czasu trwania i podsumowania wyników konsultacji Krajowa Rada Izby Architektów, jak również Krajowy Zjazd Izby Architektów… Dla mnie te informacje, które są zawarte, zakwestionowały te zmiany, które są zaproponowane. Natomiast Polska Izba Inżynierów Budownictwa jak najbardziej popiera te zmiany. Rozumiem, że tutaj jest jakiś spór i zdaje się, iż opiera się on na tym, że inżynierów budownictwa w sposób ograniczony uprawnia się do wykonywania zawodu architekta a w przypadku architektów tak nie jest, czyli są dyskryminowani.

Chodzi o to, że jeżeli mielibyśmy równo traktować te dwa zawody, to również architekci powinni mieć prawo do wykonywania, w ograniczonym zakresie, zawodu inżyniera budownictwa. W związku z tymi regulacjami tak nie jest.

Przewodniczący poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Za chwilę oddam głos przedstawicielom strony rządowej, ale wcześniej pani poseł Sibińska.

Rozumiem, że też z pytaniem.

Poseł Krystyna Sibińska (PO-KO):

Tak, panie przewodniczący.

Chciałabym zapytać, jakie państwo macie pomysły na wypełnienie tej luki w przepisach? Przepisy powinny wejść do 13 lutego tego roku. Powinno to w tym terminie zostać załatwione. Dzisiaj mamy już taką datę jaką mamy, a pamiętajmy, że przed nami jeszcze dalsza ścieżka legislacyjna, powrót projektu do Senatu i podpis prezydenta i do tego

jeszcze 14 dni na wejście w życie po opublikowaniu w Dzienniku Ustaw. W międzyczasie mamy lukę w przepisach. Komplikuje to nabory młodych ludzi i uzyskiwanie przez nich uprawnień we wszystkich tych zakresach.

Może to również powodować, wspominała o tym wczoraj koleżanka poseł Chmiel, że może to być związane z tym, że niektóre procesy inwestycyjne mogą być zachwiane, zatrzymane, a takiego rozwiązania tymczasowego państwo nie proponujecie.

Mamy około miesiąca (może więcej) dziury w przepisach – i co w tym temacie?

Przewodniczący poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę, pani dyrektor, zostały zadane dwa pytania przez panią poseł i pana posła.

Dyrektor departamentu w MIiR Anita Grabowska-Wlaź:

Odpowiadam na pytanie pana posła.

Proszę zauważyć, że projekt ustawy wdraża, wykonuje wyrok Trybunału Konstytucyjnego. Jak tłumaczył pan senator, polega to na tym, że po prostu przenosimy przepisy z rozporządzenia do ustawy. Staje się to materią ustawową, tak jak to sugerował Trybunał, żeby tak zrobić. Tutaj nie ma żadnych zmian merytorycznych, jeśli chodzi o zakres uprawnień inżynierów i architektów.

Odnosząc się do pytania pani poseł informuję, że cały czas jesteśmy w kontakcie z izbami, zarówno z izbą architektów, jak i izbą inżynierów budownictwa i wiemy, że sesje egzaminacyjne są organizowane przez te izby w okresie maj-czerwiec, tak więc powinniśmy zdążyć. Tutaj nie będzie żadnego zagrożenia, że nie będzie można, bo wczoraj było pytanie od pani poseł, czy będą mogły być wydawane pozwolenia na budowę itd. Tu chodzi tylko o nadawanie uprawnień inżynierom i architektom.

Przewodniczący poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan przewodniczący Żmijan i następnie pan poseł Chruszcz.

Poseł Stanisław Żmijan (PO-KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, zabieram głos w tej części zainspirowany przez pana posła tym, że jakoby nie było równości między inżynierami budownictwa a architektami.

Oczywiście, pewien element rywalizacji występuje od lat. Istnieje pole, na którym te dwa zawody, bardzo ważne, przylegają do siebie, są wręcz w kontakcie bezpośrednim. Pojawiają się też niewątpliwie momenty, kiedy jedna grupa zawodowa próbuje osiągnąć większy wpływ na cały proces budownictwa a niekiedy czyni to druga grupa. Te działania są wzajemne, przy czym częściej występują one po stronie architektów.

Szanowni państwo, moim zdaniem do sprawy należy podejść zaczynając od definicji. Budownictwo to sztuka wznoszenia budynków, budowli w aspekcie materialnym, technicznym i ekonomicznym, natomiast architektura to sztuka kształtowania przestrzeni w aspekcie społecznym, kulturowym, estetycznym i funkcjonalnym. Obydwa zawody się uzupełniają, muszą się uzupełniać, jeśli weźmiemy pod uwagę całość zagadnienia. Nie może tutaj być elementu rywalizacji czy prób jakiegoś zawłaszczania. Te zawody muszą się uzupełniać i to jest jasne oraz oczywiste.

Architekt nie może budować wieżowca, bo tu chodzi o odpowiedzialność i kwestię bezpieczeństwa każdego obiektu (celowo użyłem przykładu wieżowca, bo jest to budowla specyficzna) i odwrotnie – inżynier budownictwa niekoniecznie może i powinien decydować o kształtowaniu przestrzeni publicznej. Przestrzeń publiczna jest wspólnym dobrem i podlega ochronie.

Jak powiedziałem, te dwa zawody mają się uzupełniać a nie ze sobą rywalizować.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Pan przewodniczący Chruszcz.

Poseł Sylwester Chruszcz (WiS):

Wysoka Komisjo, szanowni goście, ja z zawodu jestem architektem i nie mam oczywiście wątpliwości, że architekci i inżynierowie budownictwa to przedstawiciele dwóch uzupełniających się zawodów. Dodałbym do wystąpienia przedmówcy, że architekt jeszcze koordynuje budowę i ma za zadanie pilnować, aby na budowie nie dochodziło do jakichś kolizji. Chodzi o to, aby estetykę umiejętnie wprowadzić w techniczny świat budowlańców.

Ponieważ zależy nam, architektom, aby dany budynek, plac czy miasto, w którym żyjemy posiadały walory estetyczne, dlatego nie chcemy, żeby egzaminy przeprowadzała Izba Inżynierów Budownictwa, chcemy to robić w naszej izbie i z tym wiąże się moje pierwsze pytanie: czy tak zostanie? Czy my, jako architekci, sami będziemy przeprowadzać egzaminy w naszej izbie? Czy my decydujemy o dopuszczeniu do zawodu?

Dyrektor departamentu w MIiR Anita Grabowska-Wlaź:

Tak.

Poseł Sylwester Chruszcz (WiS):

Dobrze, że tak jest. Pozostaje jeszcze kwestia dopuszczenia do projektowania małych budynków, do 1000 m^3.

To się nie zmienia, tak? To wszystko zostaje.

Dyrektor departamentu w MIiR Anita Grabowska-Wlaź:

Nie ma żadnych zmian merytorycznych, jeśli chodzi o zakres uprawnień. Wdrożenie wyroku polega na tym, że przepisy z rozporządzenia zostają przeniesione do ustawy. Inżynierowie nadal mają możliwość projektowania w zabudowie zagrodowej do 1000 m^3. Tak jak było.

Poseł Sylwester Chruszcz (WiS):

I odbyły się w tym zakresie odpowiednie konsultacje z Izbą Architektów Rzeczypospolitej Polskiej i Stowarzyszeniem Architektów Polskich?

Dyrektor departamentu w MIiR Anita Grabowska-Wlaź:

Tak, przedstawiciele izby inżynierów i izby architektów uczestniczyli w pracach Senatu.

Poseł Sylwester Chruszcz (WiS):

Rozumiem, dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Pani poseł Sibińska, bardzo proszę.

Poseł Krystyna Sibińska (PO-KO):

Zanim zaczniemy szczegółowo rozpatrywać projekt ustawy, chciałabym poruszyć jeden temat. Myślę, że jest on akurat w tym kontekście bardzo ważny i proszę przedstawicieli ministerstwa o zainteresowanie się tym zagadnieniem. Nie wiem, w jakiej formule może być ono załatwione, ale chcę zwrócić państwa uwagę na następującą rzecz.

Została mi mianowicie przekazana informacja, prośba, z której wynika, że jeżeli chodzi o uprawnienia budowlane, to nie mamy mechanizmu (chodzi mi o wszystkie uprawnienia, dlatego w skrócie mówię „budowlane"), który pozwoliłby, że tak powiem, przepisać uprawnienia w sytuacji, gdy na przykład dochodzi do zmiany nazwiska. Zdarza się to przy okazji wyjścia za mąż lub rozwodu, czasami ktoś zmienia sobie imię itd. generalnie chodzi o zmianę danych osobowych. O ile w przypadku każdego innego dokumentu sytuacja jest klarowna i łatwo można dokonać zmiany (na przykład, na podstawie okazania aktu ślubu) to poinformowano mnie, że nie ma takiej możliwości, jeśli chodzi o uprawnienia budowlane.

W związku z powyższym zdarzają się takie przypadki, że uprawnienia budowlane są na nazwisko panieńskie a wpis do izby jest już na nazwisko męża. Wtedy, w sytuacji, kiedy zostaje złożony dokument przy okazji uzyskiwania pozwolenia na budowę, że się tak kolokwialnie wyrażę – zaczyna się cyrk. Jeśli do tego dodamy jeszcze RODO, to okaże się, że procedura jest niezwykle skomplikowana.

To jest zupełnie niepotrzebne. Może należałoby pomyśleć o zmianie. Nie wiem, w jaki sposób, czy poprzez ustawę, czy na podstawie rozporządzenia, ale sugeruję, aby zająć się sprawą. Napisałam w tej kwestii interpelację. Prawdopodobnie nie dotarła ona jeszcze do adresata, bo temat jest świeży, ale jak mówię, proszę o zajęcie się tym problemem, ponieważ coś, co powinno być proste i oczywiste, wcale takie nie jest. Koniecznym jest wprowadzenie mechanizmu, który pozwoli na przepisanie dokumentów, uprawnień budowlanych, musi być taka możliwość. To pierwsza uwaga.

Druga uwaga. Według mnie dyskusja o wyższości architektów nad inżynierami lub inżynierów nad architektami jest czymś, co się cały czas toczy. Wiemy, że państwo przygotowujecie albo przynajmniej myślicie o tym, aby przygotować propozycje nowych regulacji w ustawie o zawodzie architekta i w ustawie o zawodzie inżyniera. Na tym tle, z pewnością, pojawi się szereg kontrowersji. Odbyłam wiele spotkań z przedstawicielami obu izb i wiem, że architekci mają, na przykład, pomysły oddzielenia się i zaproponowania innej formuły działania, ale – w mojej ocenie – na podstawie dzisiejszych przepisów wszystko działa całkiem dobrze. Inżynierów mamy w Polsce ok. 117 tysięcy, a architektów ok. 12 tysięcy – czy konieczne jest tworzenie odrębnych przepisów dla tych grup, skoro w ocenie wielu zainteresowanych to, co funkcjonuje dziś, na podstawie obowiązujących regulacji, jest zupełnie dobre?

Pan przewodniczący Żmijan w dobitny sposób podkreślił, że architekt nie jest w stanie zrealizować obiektu bez udziału konstruktorów i inżynierów, odwrotna sytuacja również nie jest możliwa. W związku z tym pomysły, które idą w takim kierunku (a wiemy, że one są, iż należy rozszerzyć uprawnienia architektów o możliwość kierowania robotami) są chyba pomysłami zbyt daleko idącymi. Jestem natomiast za tym, co niejednokrotnie powtarzałam, żeby zwiększyć udział architektów w procesie inwestycyjnym, w samej realizacji budowy. Chodzi o to, aby odpowiedzialność architektów, która czasami jest ujęta w postaci nadzoru autorskiego, ale to nie zawsze wychodzi, nabrała stałego charakteru. Architekci powinni wiedzieć, że ich rola nie kończy się w momencie, kiedy przekażą inwestorowi swój projekt. Powinni ponosić odpowiedzialność za swoje dzieło.

To tyle tytułem uzupełnienia dzisiejszej dyskusji. Myślę, że szczegółowo zajmiemy się tymi kwestiami, kiedy odpowiednie przepisy pojawią się w Komisji. Prosiłabym jednak o zainteresowanie się przedstawioną przeze mnie wcześniej prośbą i poszukaniem rozwiązania problemu. Moim zdaniem, sprawa jest naprawdę ważna.

Na zakończenie jeszcze jedno pytanie pod adresem pana senatora, ale także do przedstawicieli ministerstwa i, chyba również, do członków Komisji. Jesteśmy w dużym niedoczasie z wprowadzaniem tych przepisów. Wiem, że posiedzenia są planowane na okres maj-czerwiec, ale chodzi także o kwestię naborów – trudno ogłaszać nabór, jeśli nie ma odpowiednich przepisów. Czy nie rozważaliście zatem państwo w Senacie, albo – czy my teraz nie powinniśmy rozważyć – maksymalnego skrócenia *vacatio legis*? Czy nie należałoby zapisać, że ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia? Taka byłaby moja sugestia. Proponuję wniesienie odpowiedniej poprawki podczas szczegółowego rozpatrywania projektu ustawy.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Bardzo dziękuję.

Czy pani dyrektor zechciałaby odpowiedzieć?

Dyrektor departamentu w MIiR Anita Grabowska-Wlaź:

Tak jak prosiła pani poseł, przyjrzymy się tej kwestii. Tak na szybko wydaje się nam, że chodzi po prostu o zmianę decyzji, ale jak powiedziałam, przyjrzymy się tej sprawie, porozmawiamy na temat nazwisk z izbami.

Odnośnie drugiego pytania chcę powiedzieć, że rzeczywiście pracujemy nad ustawami o zawodach, ale na razie są one cały czas konsultowane z dwiema zainteresowanymi izbami, tzn. z izbą inżynierów i z izbą architektów.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Pan poseł, proszę bardzo.

Poseł Robert Mordak (Kukiz15):

Może dodam jeszcze dwa słowa do wcześniejszych wypowiedzi.

Chcę powiedzieć, że nie widzę żadnego konfliktu pomiędzy architektami i inżynierami budownictwa. W przypadku budynków o kubaturze powyżej 1000 m^3 kompetencje poszczególnych zawodów były i są jasne, jeśli chodzi o to, jaką rolę ma pełnić architekt a jaką rolę ma pełnić inżynier budowlany. Jeśli natomiast chodzi o budynki o kubaturze do 1000 m^3, to ta ustawa właściwie eliminuje zawód architekta a, na pewno, ogranicza. Takich obiektów jest w Polsce większość.

Narodowy Instytut Architektury i Urbanistyki został powołany po to, żeby poprawiać przestrzeń i jakość architektury. Wszyscy się zgadzają, że ona jest zła, ale jest zła dlatego, że zawód architekta nie jest odpowiednio wykorzystywany. Chodzi o to, aby budynki projektowali architekci, którzy ku temu posiadają odpowiednie przygotowanie i wykształcenie, dzięki czemu mogą się zająć jakością architektury w przypadku budynków o kubaturze do 1000 m^3. Omawiana regulacja doprowadzi w efekcie do tego, że będzie można uznaniowo zatrudniać architekta (lub nie) do projektowania przeważającej części budynków, które w Polsce powstają.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Bardzo dziękuję.

Myślę, że na tym możemy zamknąć debatę ogólną, jeśli nie ma więcej pytań ani głosu sprzeciwu.

Proponuję, żebyśmy przeszli do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy. Czy jest na to zgoda?

Nie ma sprzeciwu, dziękuję.

Witamy pana ministra Artura Sobonia. Jest pan usprawiedliwiony, panie ministrze, informowaliśmy posłów o powodach pańskiego spóźnienia.

Szanowni państwo, przystępujemy do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy.

Czy są jakieś uwagi do tytułu ustawy?

Nie ma uwag, przyjęliśmy tytuł ustawy.

Czy są jakieś uwagi do zdania pierwszego w art. 1… od razu upoważniamy legislatorów do zgłaszania i nanoszenia koniecznych poprawek redakcyjnych i legislacyjnych, jeśli takowe się pojawią. Na razie nie ma żadnych uwag.

Rozpatrujemy zmianę pierwszą do art. 1, czy są jakieś uwagi do tej zmiany?

Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Mariusz Przerwa:

Przepraszam, panie przewodniczący, za wcześnie się zgłosiłem, mamy uwagę do zmiany drugiej.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Rozumiem, że nie ma uwag do zmiany pierwszej.

Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia zmiany nr 1?

Nie słyszę.

Zmiana nr 2 – proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Mariusz Przerwa:

Drobna korekta, panie przewodniczący.

W związku z tym, że w art. 14 ust. 1 tak naprawdę zmianie podlega wyłącznie pkt 3, proponujemy, aby zmiana druga miała następujące brzmienie: „w art. 14 ust. 1 pkt 3 otrzymuje brzmienie” i dalej bez zmian.

Jeśli będzie zgoda Wysokiej Komisji, to tę zmianę wprowadzimy sami.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

To jest zmiana czysto redakcyjna?

Legislator Mariusz Przerwa:

Tak.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

W takim razie oczywiście ją przyjmujemy.

Rozumiem, że jest zgoda ze strony pana ministra?

Sekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Artur Soboń:

Tak, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia zmiany drugiej wraz z poprawką redakcyjną Biura Legislacyjnego?

Nie ma, zmiana nr 2 została przyjęta.

Zmiana trzecia, czy do zmiany nr 3 są jakieś uwagi?

Nie widzę, nie słyszę. Przyjęliśmy zmianę trzecią.

Zmiana nr 4, czy są jakieś uwagi do zmiany czwartej?

Proszę uprzejmie.

Legislator Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chcielibyśmy tę zmianę rozpatrywać również w kontekście art. 4 i, po części, art. 5, ponieważ jest to upoważnienie, które jest upoważnieniem obligatoryjnym dla ministra właściwego do spraw budownictwa, planowania i zagospodarowania przestrzennego oraz mieszkalnictwa do wydania nowego aktu wykonawczego już po skonsumowaniu orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Modelowo dobrze by było, żeby ten akt wykonawczy zafunkcjonował w systemie prawa w dniu wejścia w życie tej ustawy.

Biorąc pod uwagę, że projekt przewidywał wejście w życie ustawy po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia oraz uwzględniając sugestię zgłaszaną w trakcie dyskusji podczas pierwszego czytania, chcielibyśmy zapytać, czy – gdyby doszło do zmiany terminu, tzn. ustawa miałaby wejść w życie w dniu następnym po dniu ogłoszenia – to, czy strona rządowa miałaby wystarczającą ilość czasu, aby wydać stosowny akt wykonawczy? To po pierwsze.

Po drugie, w związku z tym, że – zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego – część przepisów utraciła już moc to art. 4 projektowanej ustawy stał się bezprzedmiotowy, miał on rację bytu do 12 lutego tego roku.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Mówi pan teraz o art. 4?

Legislator Wojciech Paluch:

Tak, panie przewodniczący, ponieważ te kwestie są ze sobą ściśle związane.

Dlatego, w tym momencie, odnoszę się również do art. 4. Do tego artykułu dopiero dojdziemy, ale wskazuję, że stał się on bezprzedmiotowy z uwagi na takie a nie inne brzmienie upoważnienia ustawowego, jak i ze względu na zmiany, które przyjęliśmy do tej pory z uwagi na przesunięcie przepisów rangi podustawowej do przepisów rangi ustawowej, o czym Trybunał zdecydował w swoim orzeczeniu.

Jeszcze jedna kwestia.

Ponieważ to upoważnienie jest wydawane *de facto* w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw szkolnictwa wyższego i nauki, rozważaliśmy również ten zapis. W ustawie o działach administracji mamy określone, że działem szkolnictwa wyższego i nauki kieruje wspomniany minister, nawet w Prawie o szkolnictwie wyższym posługujemy się tą terminologią, ale należy mieć na uwadze, że ministerstwo ma trochę inną nazwę, ponieważ nazywa się Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Minister, wydając akt wykonawczy, podpisuje się pod nim jako Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego. W rozpatrywanym projekcie jest zachowana semantyka z ustawy podstawowej, o działach administracji i dlatego wprawdzie prosilibyśmy o pozostawienie na tym etapie tego określenia, jeśli chodzi o nazewnictwo właściwego ministra, ale należy mieć na uwadze, że w dziennikach ustaw podaje się nazwę w odwrotnej kolejności.

Jest to dość ciekawa kwestia, jeśli chodzi o nazwę ministra w odniesieniu do nazewnictwa działowego.

Nie mamy więcej uwag do zmiany czwartej, wyartykułowałem wszystkie nasze wątpliwości.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Stanowisko rządu, proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MIiR Artur Soboń:

Po konsultacjach ustaliliśmy, że odpowie pani dyrektor.

Dyrektor departamentu w MIiR Anita Grabowska-Wlaź:

My zaczęliśmy już prace nad tym rozporządzeniem, mimo że jeszcze nie ma poprawionego upoważnienia, ustawa nie weszła w życie. Zamierzamy projekt wysłać do konsultacji publicznych i uzgodnień międzyresortowych, może uda nam się to jeszcze w tym tygodniu, ale mamy pewne obawy. Dobrze stałoby się, gdyby ustawa weszła w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia, co zaproponowała pani poseł, ale obawiamy się, ze względu na trwające ustalanie treści rozporządzenia, czy nie byłoby lepiej, gdyby ustawa wprowadziła termin 7 dni.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Czy dobrze rozumiem, że nie należy zmieniać projektu w tym zakresie?

Sekretarz stanu w MIiR Artur Soboń:

Nie na tym etapie.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

No, właśnie, nie na tym etapie, czyli pozostają dotychchasowe zapisy.

Legislator Mariusz Przerwa:

Najpierw zmiana czwarta bez zmian, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Zmiana nr 4 pozostaje bez zmian, czyli tak jak w brzmieniu przedłożenia.

Legislator Wojciech Paluch:

Tak jest, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję, mamy jasność.

Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia zmiany czwartej?

Nie ma sprzeciwu, dziękuję.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie zmian do art. 1. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia art. 1.

Nie słyszę sprzeciwu, art. 1 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 2, czy są uwagi do tego artykułu?

Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, mając na uwadze zasady techniki prawodawczej, jak i dobre praktyki legislacji, należy pamiętać przy formułowaniu przepisu przejściowego, który ma rozstrzygać, jakie przepisy będą miały zastosowanie do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie tej ustawy… należałoby rozważyć, o jakie konkretne kwestie chodzi w tym przypadku – o ile, oczywiście, możliwe jest wskazanie przepisów.

W tym momencie nie jest to chyba za bardzo możliwe, ponieważ ze względu na specyfikę orzeczenia Trybunału nie będziemy w stanie wskazać konkretnych jednostek redakcyjnych. Możemy jedynie postarać się i doprecyzować, o jakie sprawy wszczęte i niezakończone nam chodzi, czy – na przykład – chodzi o uzyskiwanie uprawnień budowlanych lub stwierdzenie posiadania przygotowania zawodowego do pełnienia samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie itd.

W naszej ocenie, ta kwestia wymaga rozważenia. Należy ustalić, jaki zakres rzeczowy powinien zostać wskazany w przepisie przejściowym. Jest to rzecz do rozważenia przez stronę rządową, jeśli chodzi o kwestię ewentualnego doprecyzowania tego przepisu.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Czy będzie jakieś doprecyzowanie, czy na tym etapie zostaje tak jak jest?

Sekretarz stanu w MIiR Artur Soboń:

Pan mecenas w zasadzie sam sobie odpowiedział na to pytanie – proponujemy, żeby na tym etapie pozostawić przepis bez zmian.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dobrze.

Czy w takim razie jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia art. 2?

Nie ma sprzeciwu, przyjęliśmy art. 2.

Art. 3, czy są uwagi do tego artykułu?

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Paluch:

To jest jedynie pytanie w formie wątpliwości.

Czy art. 3 jest w zupełności kompletnym i wystarczającym przepisem utrzymującym dotychczasowe uprawnienia budowlane w zakresie praw nabytych przez osoby, które do tej pory posiadały uprawnienia budowlane w specjalnościach inżynieryjnych (a dokładnie – w specjalności kolejowej), bo wiemy przecież czego dotyczyło orzeczenie Trybunału?

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Proszę bardzo, strona rządowa.

Sekretarz stanu w MIiR Artur Soboń:

Tak, dokładnie dotyczy on praw nabytych.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo, czyli nie ma zmiany, art. 3 pozostaje w dotychczasowym brzmieniu.

Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia tego artykułu?

Nie widzę, przyjęliśmy art. 3.

Art. 4… Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Wojciech Paluch:

Co prawda, przy okazji rozpatrywania zmiany czwartej w art. 1 poruszałem już tę kwestię, ale powtórzę, że – w naszej ocenie – w obecnej chwili, biorąc pod uwagę etap prac nad ustawą oraz czynnik czasu, art. 4 stał się bezprzedmiotowy i dlatego prosimy o przyjęcie poprawki polegającej na skreśleniu tego artykułu.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MIiR Artur Soboń:

Zgoda.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję, czyli jest jak jest.

Legislator Mariusz Przerwa:

Skreślamy ten artykuł, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Pani dyrektor, proszę o stanowisko ministerstwa.

Dyrektor departamentu w MIiR Anita Grabowska-Wlaź:

Tak jak powiedział pan mecenas, art. 4 powinien wypaść z projektu ustawy, trzeba go skreślić.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Czyli, krótko mówiąc, w tej materii potrzebna jest poprawka.

Legislator Wojciech Paluch:

Jesteśmy przygotowani, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dobrze, w takim razie prezydium przejmie poprawkę, która sprawi, że z projektu ustawy zniknie dotychczasowy art. 4.

Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia tej poprawki?

Nie słyszę. Stwierdzam, że przyjęliśmy poprawkę.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 5, do tego artykułu też została zgłoszona poprawka.

Proszę przewodniczącego Żmijana o jej przedstawienie.

Poseł Stanisław Żmijan (PO-KO):

Poprawka dotyczy art. 5 a konkretnie terminu wejścia ustawy w życie. Proponujemy, żeby art. 5 otrzymał następujące brzmienie: „Ustawa wchodzi w życie w dniu następnym po jej ogłoszeniu”.

Legislator Wojciech Paluch:

Od dnia jej ogłoszenia…

Poseł Stanisław Żmijan (PO-KO):

Tak, od dnia jej ogłoszenia.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Widzę, że strona rządowa naradza się w sprawie poprawki zaproponowanej przez pana przewodniczącego Żmijana, chodzi o przyspieszenie wejścia w życie ustawy.

Czy strona rządowa akceptuje, że ustawa weszłaby w życie w dniu następnym od dnia jej ogłoszenia? Potrzebujecie państwo więcej czasu do zastanowienia się? Utrzymujemy dotychczasowe brzmienie przepisu?

Poprawka została formalnie złożona…

Sekretarz stanu w MIiR Artur Soboń:

Proponujemy utrzymanie dotychczasowego brzmienia, czyli wejścia w życie po upływie 14 dni od jej ogłoszenia.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Pani poseł Sibińska, proszę bardzo.

Poseł Krystyna Sibińska (PO-KO):

To może chociaż 7 dni, tak jak proponowała pani dyrektor?

Kiedy macie państwo posiedzenie Senatu?

Senator Wojciech Piecha:

26 lutego.

Poseł Krystyna Sibińska (PO-KO):

Proszę państwa, w tej sytuacji my kończymy pracę, w przyszłym tygodniu jest Senat, później podpis prezydenta, czyli macie jeszcze prawie dwa tygodnie, aby sprawę zakończyć, czyli można przyjąć termin 7 dni. Skracajmy te terminy, o ile jest to, oczywiście, możliwe. Już jesteśmy przecież w niedoczasie. Wszystko powinno być zakończone do 12 lutego. Skracajmy zatem terminy tam, gdzie jest to możliwe. Nie widzę w tym przypadku przeciwwskazań.

Jeśli będzie trzeba, to możemy zmodyfikować zgłoszoną poprawkę w taki sposób, że będzie przewidywała wejście w życie ustawy w terminie 7 dni od dnia jej ogłoszenia.

Naprawdę, idźmy na rękę tym, których dotyczą przepisy.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Pani poseł Chmiel, proszę bardzo.

Poseł Małgorzata Chmiel (PO-KO):

Chciałabym niejako kontynuować wypowiedź koleżanki.

Ponieważ nie mogłam być od początku (wspólnie z panem ministrem byliśmy na sali plenarnej) dlatego przepraszam, jeśli na ten temat była mowa wcześniej, ale chciałabym usłyszeć od wnioskodawców dlaczego, skoro wyrok Trybunału Konstytucyjnego był 7 lutego zeszłego roku, dopiero teraz zajmujemy się tą ustawą, na ostatnią chwilę (a właściwie już po czasie), bo pewne prace w izbie architektów muszą być wstrzymane z tego

powodu? Czy nie mogliśmy tego zrobić wcześniej, pół roku wcześniej. Nie rozumiem tej sytuacji. Skąd takie zawirowanie i nadanie biegu projektowi po czasie? Był na to cały rok.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Była już o tym mowa, ale bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MIiR Artur Soboń:

Pani poseł, pani architekt, zwracam uwagę na to, że o wykonanie wyroku Trybunału, które jest realizowane przez Senat w tej chwili, prosiliśmy już w październiku zeszłego roku. Jak pani zapewne wiadomo, jednocześnie staraliśmy się przygotować ustawę o zawodzie inżyniera i architekta, która byłaby kompleksowym rozwiązaniem nie tylko tej kwestii, ale całości spraw związanych z organizacją samorządu obydwu tych izb, ich samodzielnych funkcji i udziału w procesie inwestycyjno-budowlanym.

Ta ustawa ma swoje konsekwencje dla obu izb i jak pani zapewne wie, wywołuje rozbieżne oceny poszczególnych izb. Żeby nie stać się zakładnikiem prac nad ustawą, dziś już nie pojedynczą, ale dwiema odrębnymi (o zawodzie inżyniera i o zawodzie architekta), postanowiliśmy wykonać wyrok Trybunału Konstytucyjnego w taki sposób, który umożliwi, niemal bez żadnych turbulencji, normalne funkcjonowanie i nabór do zawodu nowych inżynierów i architektów. Zależało nam na tym, aby uniknąć jakichkolwiek kłopotów z tym związanych.

Z punktu widzenia terminów wydaje się, że tych turbulencji nie powinno być. Mamy jeszcze trochę czasu, ale te 7 dni niczego nie zmienią. Pod tym względem nie ma między nami żadnej fundamentalnej różnicy w ocenie sytuacji. Jeśli zostanie wyznaczony termin 7 dni, to oczywiście zdążymy na czas z przygotowaniem rozporządzenia. Proszę mi wierzyć, że wspomniane 7 dni, jak powiedziałem, niczego nie zmienią.

Odpowiadając na pytanie precyzyjnie, chcę poinformować, że trwa współpraca z obydwiema izbami nad ustawami o zawodach, ale musimy wykonać wyrok Trybunału Konstytucyjnego, aby nie znajdować się ciągle pod presją rozwiązań, nad przygotowaniem których pracujemy faktycznie od roku.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy w tej sytuacji wnioskodawcy zechcą wycofać poprawkę?

Poseł Krystyna Sibińska (PO-KO):

Nie, panie przewodniczący.

Możemy jedynie zmienić termin na 7 dni od dnia ogłoszenia – i bardzo proszę o przegłosowanie poprawki.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Potrzebna jest ponowna redakcja poprawki.

Poseł Krystyna Sibińska (PO-KO):

Pan przewodniczący Żmijan został upoważniony przeze mnie i koleżankę do wprowadzenia stosownej zmiany.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Pan poseł Chruszcz, bardzo proszę.

Poseł Sylwester Chruszcz (WiS):

Jeszcze jedno zdanie do pana ministra.

Rozumiem, że uregulowania, które będą w przyszłości dotyczyć obu izb w zakresie kubatury 1000 m^3, tego kto kogo egzaminuje itd., zostaną jeszcze uszczegółowione, że trwa cały czas spór (a może raczej dyskusja) z izbą architektów oraz izbą inżynierów.

Czy tak jest?

Sekretarz stanu w MIiR Artur Soboń:

Dokładnie tak, panie pośle.

Rozmawiamy, oczywiście, nie tylko o tych kwestiach, ale również i one zawarte są w przygotowywanych projektach ustaw, z którymi można się, oczywiście, zapoznać.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Czy pani poseł chciałaby jeszcze zabrać głos?

Proszę bardzo.

Poseł Małgorzata Chmiel (PO-KO):

Panie ministrze, w październiku rozmawiała ze mną izba architektów i SARP o tym, że złożono do ministerstwa odpowiednie projekty. Państwo podobno twierdziliście, że nie da się tego zrobić w odpowiednim terminie.

Chciałabym to skonfrontować.

Podobno ministerstwo twierdziło, że trzeba iść drogą prawa budowlanego a podobno izba architektów złożyła projekty pozwalające ze wszystkim zdążyć na czas? Chciałabym się zapytać, czy to, co zostało zawarte w tych projektach, zostanie uwzględnione we wspomnianych dwóch ustawach o inżynierach i architektach, nad którymi trwają w tej chwili prace? Czy tak się stanie? Jak to wygląda?

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Panie ministrze, wiem, że trochę szeroko idziemy w tej dyskusji, ale…

Sekretarz stanu w MIiR Artur Soboń:

Nie ma problemu, odpowiem na to pytanie.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MIiR Artur Soboń:

Pani poseł doskonale wie, że ustaw w takim zakresie nie przygotowują izby zawodowe, tylko ministerstwo. Mogę powiedzieć, że – z dużym respektem i naprawdę wielką życzliwością – współpracujemy z obydwiema izbami nad ostatecznym kształtem tych ustaw. Z pewnością jednak sytuacja nie będzie wyglądała tak, że ustawy napiszą izby a my je przyjmiemy. Takie ustawy byłyby, po pierwsze, sprzeczne ze sobą a, po drugie, przeprowadziliśmy już uzgodnienia obydwu izb z Rządowym Centrum Legislacji, co istotnie wpłynęło na proces legislacyjny i dlatego dziś prowadzimy konsultacje z obydwiema izbami nad konkretnym projektem. W pracach uczestniczą, oczywiście, stowarzyszenia i odpowiednie instytuty.

Jestem głęboko przekonany, że to, co przygotowaliśmy, jest najlepszym rozwiązaniem z możliwych, przynajmniej docelowo. Nie chciałbym nadmiernie odbiegać od tematu posiedzenia, dlatego tylko krótko jeszcze powiem, że to rozwiązanie ma jednak swoje wady ustrojowe. Chodzi o to, że oczekiwanie ze strony architektów niepodzielności tytułu zawodowego architekta wpływa na cały proces inwestycyjno-budowlany i musimy sobie jakoś z tym poradzić, bo takie oczekiwania prowadzą dzisiaj do bardzo daleko idących nieporozumień, które pojawiły się na wcześniejszym etapie konsultacji ustawy ze strony inżynierów. W żadnym razie nie takie były intencje ze strony ministerstwa. Poza tym definiowanie zawodu architekta w jakimś obszarze, na przykład architektury obiektu, budzi niezadowolenie czy też opór ze strony samych architektów.

Wiem, że zadanie nie jest łatwe (i pani poseł zapewne też o tym wie), ale wydaje mi się, że to co czynimy teraz, czyli wykonanie wyroku Trybunału, jest działaniem optymalnym. Spokojnie będziemy dalej pracować nad ustawami o zawodach.

Poseł Małgorzata Chmiel (PO-KO):

Dziękuję bardzo za te wyjaśnienia.

Przepraszam, że tak uparcie dopytuję, ale sprawa jest dość istotna.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję, pani poseł.

Proszę o przedstawienie ostatecznej wersji poprawki.

Poseł Stanisław Żmijan (PO-KO):

Poprawka brzmi następująco: „Art. 5 otrzymuje brzmienie: Ustawa wchodzi w życie po upływie 7 dni od dnia ogłoszenia”.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? Głosujemy przez podniesienie ręki.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Jakub Sindrewicz:

5 głosów za, 9 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Poprawka nie uzyskała większości, pozostaje pierwotny termin 14 dni.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie projektu.

Czy są jakieś uwagi do całości ustawy?

Nie ma uwag.

Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia projektu ustawy w całości?

Nie ma sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja przyjęła projekt ustawy z druku nr 3195.

Trzeba jeszcze wyznaczyć posła sprawozdawcę.

Poseł Chruszcz, bardzo proszę.

Poseł Sylwester Chruszcz (WiS):

Proponuję, żeby sprawozdawcą został pan przewodniczący Rzońca.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy są inne kandydatury?

Nie ma.

Czy jest sprzeciw wobec propozycji posła Chruszcza?

Nie słyszę sprzeciwu.

Stwierdzam, że zostałem wybrany sprawozdawcą Komisji. Dziękuję państwu za zaufanie.

Zamykam posiedzenie Komisji Infrastruktury.